

CZY AMERYKAŃSKIE LNG JEST ATRAKCYJNE CENOWO? [KOMENTARZ]

Czy amerykański gaz jest droższy od rosyjskiego? Warto zastanowić się nad tym problemem ponieważ kwestia ta staje się coraz poważniejszym elementem sporu w przestrzeni informacyjnej. Jest on podsycany przez podmioty zainteresowane eksportem gazu skroplonego do Polski (np. Amerykanie) bądź utrzymaniem swoich wpływów nad Wisłą (Rosjanie).

Kontrakty długoterminowe i krótkoterminowe

Pochylając się nad problematyką ceny LNG ze Stanów Zjednoczonych należy zacząć od tego, że inaczej kształtuje się ona w stosunku do kontraktów krótkoterminowych, a inaczej długoterminowych. W pierwszym przypadku polskie PGNiG poinformowało, że jest niższa od ceny rosyjskiego błękitnego paliwa z umowy z Gazpromem (komunikat jest istotny ponieważ kontrakty handlowe są niejawnie). W drugim przypadku takiej umowy nie mamy podpisanej. Nie wiadomo więc jaki będzie jej koszt.

Konstrukcja formuły cenowej

Ponadto warto wiedzieć o tym, że poszczególne umowy różnią się między sobą także konstrukcją formuły cenowej, która definiuje w jakich okolicznościach oraz jakie czynniki kształtują cenę.

Zmiennych jest zresztą dużo więcej. Wśród nich warto wymienić odniesienie ceny do wybranej giełdy (np. amerykańskiej lub europejskiej) czy zdefiniowanie płatności w zależności od portu, z którego wypływa LNG bądź portu, do którego jest ono dostarczane (co kształtuje poziom cenowy w zależności od potencjalnych problemów z dostawą).

Cena, a okres czasu w ramach obowiązującej umowy

Kolejnym problemem jest zależność ceny gazu amerykańskiego i rosyjskiego od okresu czasu w którym chcemy ją określić. Rosyjskie kontrakty są powiązane z cenami ropy. Dziś rosyjski gaz jest tani bo ropa jest tania. Gdy ropa zdrożeje będzie drogi.

Istotną zmienną jest również nieustanna poprawa efektywności wydobycia łupków, która wciąż mimo niskich cen ropy się poprawia. W efekcie amerykański gaz sukcesywnie tanieje.



Subsydiowanie kontraktu

Ponadto Gazprom nie płaci za tranzyt gazu przez Rosję i Białoruś co oznacza, że jego gaz jest subsydionowany. Pytanie czy Amerykanie walcząc o rynek również nie sięgną po subsydia? Nie można tego wykluczyć skoro uderzyli sankcjami w konkurencyjny wobec ich LNG projekt gazociągu Nord Stream 2?

Na marginesie warto dodać, że wojna cenowa podmiotów rosyjskich i amerykańskich jest bardzo prawdopodobna.

Pośredni wpływ dywersyfikacji dostaw na rynek

Kolejna zmienna to wpływ pośredni na ceny na rynku. Oprócz ceny bezpośredniej gazu amerykańskiego zestawianego z rosyjskim (ależ to medialne!) warto podkreślić, że tworzy on pośrednią presję na monopol Gazpromu obniżając cenę surowca dostarczanego przez tę spółkę. Nie bez powodu rosyjski koncern sprzedaje gaz najdrożej tym krajom w Europie, które nie mają innych dostawców.

Zobacz także: Wiceprezes Chaniere Energy dla Energetyka24: Bardzo dobra współpraca z Polską

Pozytywny wpływ amerykańskiego gazu na polski rynek

Reasumując - nie ma sensu bez możliwości zapoznania się z poufnymi umowami dokonywać porównań cenowych rosyjskiego i amerykańskiego gazu (w pierwszym przypadku większość danych to "przecieki" z rosyjskich gazet). Warto jednak uzmysłowić sobie fakt pozytywnego wpływu amerykańskiego gazu na rynek. Zjawisko to dobrze obrazuje niedawny artykuł z [The Wall Street](#)

[Journal](#), w którym podkreśla się, że w reakcji na pierwszą dostawę amerykańskiego LNG na Litwę, rosyjscy eksporterzy obniżają ceny. Skąd liczba mnoga w przytaczanej publikacji?



Litewski terminal LNG (jednostka FSRU) w Kłajpedzie. Fot. Energetyka24

Eksport rurociągowy nadal znajduje się w Rosji w rękach Gazpromu, a jego działania są przedmiotem licznych analiz. Dużo bardziej ciekawe mogą być jednak plany powiązanego z Kreml, choć prywatnego Novateku, który w przyszłym roku zacznie eksportować ze swojego projektu na Półwyspie Jamalskim gaz skroplony do Hiszpanii. To ciekawy przykład ukazujący rozdźwięk pomiędzy działaniem prorosyjskiego lobby w Polsce pokazującego, że LNG z USA nie może być konkurencyjne cenowo ze względu na długość trasy eksportowej, a jednocześnie zupełnie pomijającego filozofię działania...spółki z Rosji.

Zobacz także: Wiceminister Kurtyka o amerykańskim LNG dla Polski